

.....> STYCZEŃ – LUTY 2016 <.....

# TUDOROWIE

MAGAZYN O HISTORII ANGLII



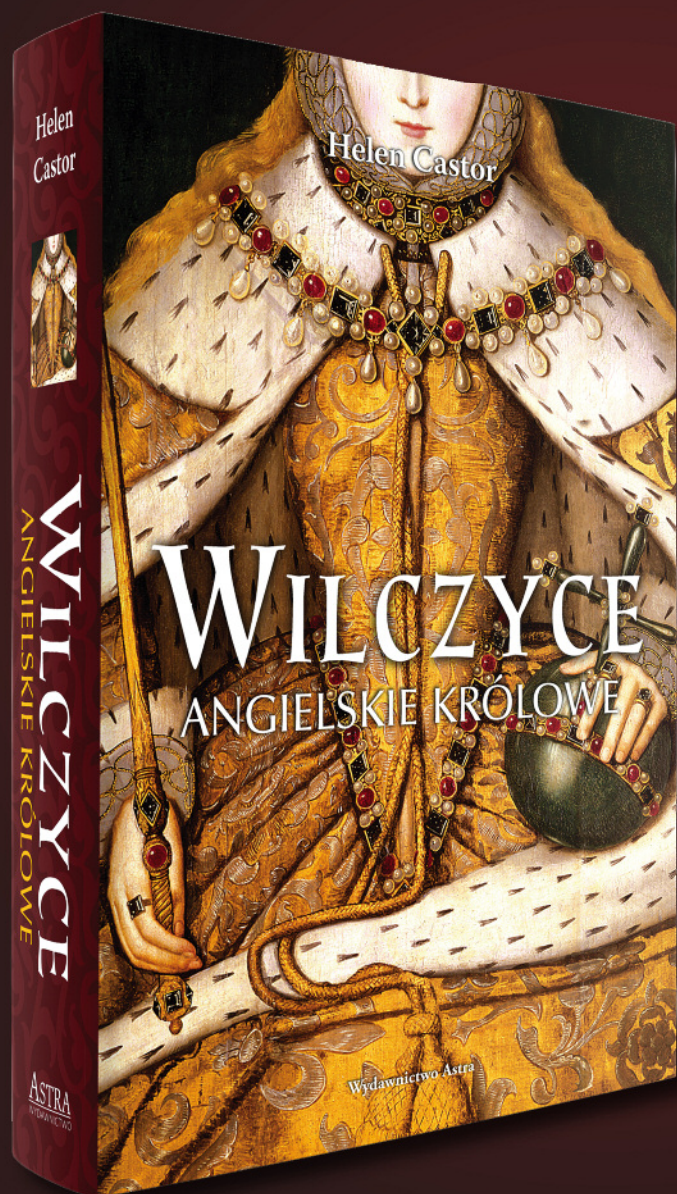
STRASZLIWA ŚMIERĆ

KRÓLA – CHŁOPCA

Co naprawdę spotkało  
Edwarda VI Tudora?

- W NUMERZE M.IN.:** ODKRYWCY I PIRACY W SŁUŻBIE KRÓLOWEJ ELŻBIETY • HOMOSEKSUALIZM W RENESANSOWEJ ANGLII  
• ALISON WEIR – WYWIAD NUMERU • TAJEMNICA ZAGINIONEJ KOLONII ROANOKE • LONDŃSKIE DOMEK UCIECH HENRYKA VIII  
• ELŻBIETA I – DYKTATORKA MODY • BIŻUTERIA W CZASACH TUDORÓW • POTOMKOWIE KRÓLA ARTURA, CZYLI O WALIJSKICH  
PRZODKACH TUDORÓW • TOWER OF LONDON • PICQUIGNY 1475 PRAWDZIWI KONIEC WOJNY STULETNIJ

# *Kobiety, które odmieniły historię Anglii*



Dramatyczna i fascynująca opowieść o królowych, które równie odważnie walczyły z wrogimi frakcjami, co z własnymi mężami.



*Wiem, że mam ciało słabej i wątłej kobiety, lecz mam też serce i żołądek króla, i to króla Anglii.*

*Królowa Elżbieta I, 1588*



*Cesarzowa  
Matylda*



*Eleonora  
z Akwitanii*



*Izabela  
Francuska*



*Matgorzata  
Andegaweńska*



*Maria  
Tudor*

Zapraszamy: [www.sklep.wydawnictwoastra.pl](http://www.sklep.wydawnictwoastra.pl)

## OD REDAKCJI

Drodzy Czytelnicy!

Z wielką przyjemnością oddajemy w Wasze ręce pierwszy numer nowego czasopisma: „Tudorowie”. Nasz dwumiesięcznik o historii dawnej Anglii kierujemy zarówno do tych z Państwa, którzy kochają historię Tudorów, jak i tych, którzy dopiero rozpoczynają swoją przygodę z jedną z największych dynastii renesansowej Anglii.

„Tudorowie” to nieznane historie z życia królewskiego dworu, codzienność w okazałych komnatach monarchy i w ubogich domach zwykłych mieszkańców królestwa. To także biografie wielu wybitnych postaci, fascynujące odkrycia geograficzne, awanturnicze przygody królewskich faworytów, wielkie miłości, tajemnicze morderstwa i krwawe egzekucje... W bieżącym numerze spróbujemy wyjaśnić, w jakich okolicznościach umarł nieszczęsny Edward VI, jaki los mógł spotkać zamorską kolonię Anglików – Roanoke, czy średniowieczna Anglia zmagala się z problemem homoseksualizmu, co skrywały kosztowne, kobiece suknie w czasach królowej Elżbie-

ty i czy John Dee był w rzeczywistości największym szarlatanem, czy też jednym z największych umysłów tamtej epoki. Powiemy też, do jakiej broni mieli zamiłowanie Anglicy, skąd wziął się w orszaku Henryka VIII czarnoskóry, tajemniczy trębacz i o tym, przez jakie cierpienia musiała przejść skazana na śmierć Małgorzata Pole z powodu... niekompetencji kata.

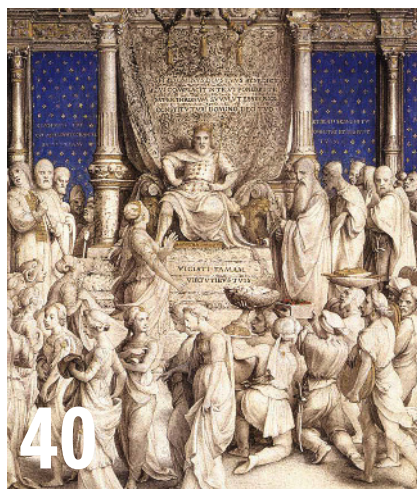
Nowe czasopismo to także dzieje średniowiecznej Anglii – historia Normanów i Plantagenetów oraz wyniszczająca wojna Dwóch Róż, która ostatecznie doprowadziła do osadzenia na tronie Anglii nowej dynastii.

Naszym Czytelnikom proponujemy także wywiady ze znanymi angielskimi historykami, autorami książek popularnonaukowych i powieści historycznych. W numerze rozmowa z Alison Weir – autorką poczytnych książek historycznych i powieści, z których kilka ukazało się nakładem Wydawnictwa Astra.

Zapraszamy także do odwiedzenia naszej strony: [tudorowie.pl](http://tudorowie.pl)

**ŻYCZYMY MIŁEJ LEKTURY!**

# SPIS TREŚCI



- 4 **Kalendarium**  
Agnieszka Bukowczan-Rzeszut
- 8 **Straszliwa śmierć króla-chłopca**  
Martyna Olszowska
- 12 **Czy Elżbieta I była mężczyzną?**  
Barbara Faron
- 16 **Makabryczna egzekucja hrabiny Salisbury**  
Magdalena Loska
- 22 **Homoseksualizm w renesansowej Anglii**  
Barbara Faron
- 26 **Czarnoskóry trębacz na dworze Tudorów**  
Magdalena Loska
- 30 **Anne Askew – pierwsza feministka i męczennica epoki Tudorów**  
Aleksandra Marczuk
- 34 **Nie tylko „Memento mori”. Ambasadorowie**  
Hansa Holbeina Młodszeo wyrazem hołdu dla Anny Boleyn?
- 40 **Małgorzata Bartyś**  
Henryk VIII kontra Franciszek I: wojna na olej i temperę
- 44 **Barbara Faron**  
Elżbieta I – dyktatorka mody
- 52 **Barbara Faron**  
Biżuteria w czasach Tudorów
- 58 **Magdalena Loska**  
Wizerunek Henryka VIII na srebrnym ekranie
- 64 **Agnieszka Sukiennik**  
Tower of London. Na trasie zwiedzania Londynu
- 70 **Agnieszka Bukowczan-Rzeszut**  
Tajemnica zaginionej kolonii Roanoke
- 76 **Barbara Faron**  
Odkrywczy i piraci w służbie królowej Elżbiety I
- 82 **Magdalena Loska**  
Alison Weir – wywiad numeru
- 86 **Artur Foryt**  
Picquigny 1475. Prawdziwy koniec wojny stuletniej
- 92 **Leszek Molendowski**  
Długi łuk walijski, czyli angielskie przywiązanie do tradycji
- 98 **Aleksandra Marczuk**  
Londyńskie domy uciech Henryka VIII
- 100 **Artur Foryt**  
Potomkowie króla Artura, czyli o walijskich przodkach Tudorów
- 106 **Anna Wiśniewska**  
Małgorzata Tudor i westminsterska bajka
- 112 **Agnieszka Bukowczan-Rzeszut**  
John Dee – „merlin królowej” i największy umysł elżbietańskiej Anglii

# TUDOROWIE

MAGAZYN O HISTORII ANGLII

**Redaktor naczelny:**  
Jacek Małkowski

**Zespół redakcyjny:**  
Aleksandra Marczuk  
Barbara Faron  
Magdalena Loska  
Agnieszka Bukowczan-Rzeszut  
Marcin Kośka

**Wydawca:**  
Wydawnictwo Astra s.c.  
ul. Radziwiłłowska 26/2  
31-026 Kraków  
tel. 602 256 638, 12 292 07 30  
wydawnictwo@astra.krakow.pl

**Skład:**  
Wydawnictwo Astra

**Wydanie cyfrowe:**  
Wydawnictwo Astra

**Okładka:**  
Portret króla Edwarda VI  
© Wikimedia Commons

Tudorowie 1/2016  
ISBN 978-83-65280-08-4

**Zapraszamy na strony:**  
wydawnictwoastra.pl  
sklep.wydawnictwoastra.pl  
www.tudorowie.pl  
www.facebook.com/  
WydawnictwoAstra

**ASTRA**  
WYDAWNICTWO



AGNIESZKA BUKOWCZAN-RZESZUT

# STRASZLIWA ŚMIERĆ

# KRÓLA-CHŁOPCA

Co naprawdę spotkało  
Edwarda VI Tudora?

**J**edyny prawowity syn Henryka VIII, Edward, miał zaledwie 9 lat, gdy wstąpił na tron w 1547 roku. Niestety, nie były mu pisane długie lata rządów, gdyż zmarł w podobnym wieku, w jakim odeszli jego wuj – książę Arthur, przyrodni brat – książę Richmond, oraz kuzyn – Henry Brandon. Ostatnie miesiące jego życia były gehenną.

Od czasów podboju Anglii przez Normanów na tronie zasiadało czterdziestu władców, a Edward był jedynym, który nigdy nie doczekał się samodzielnych rządów. Ta odpowiedzialność spadła całkowicie na Lorda Protektora, Edwarda Seymoura, późniejszego księcia Somerset, oraz pełniącego funkcję przewodniczącego Rady Regencyjnej Johna Dudleya, hrabiego Warwick i księcia Northumberland. Ten ostatni miał rzekomo przyczynić się do opóźnienia śmierci króla, świadomie przedłużając jego nieludzkie męki.

### Król rządzi z łóżka

„Mamy księcia! Czyż jaki człek, który śmie nazywać siebie prawym Anglikiem, mógłby na wieść o tym nie poczuć w sercu przemożnego uczucia szczęśliwości?” – pytał w 1537 roku sir Richard Morison, który za rządów młodego króla został ambasadorem na dworze cesarza Karola V. We wszystkich londyńskich kościołach śpiewano *Te Deum* i biły dzwony. Henryk VIII po latach niepowodzeń w końcu doczekał się syna z prawego łóża i zapewnił swojej dynastii sukcesję. Chorowitemu księciu niestety nie prognozowano długiego życia. W kwietniu 1552 roku Edward zachorował na odrę i ospę, a w styczniu kolejnego roku przeziębienie rozwinęło się w zapalenie płuc. W marcu był zbyt chory, aby uczestniczyć w obradach Parlamentu, więc postanowiono, że odbędą się one

w Whitehall Palace. W kwietniu przeniesiono samego Edwarda do Greenwich Palace.

Gdy przyrodnia siostra Maria odwiedziła go 10 lutego, Edward był już przykutym do łóżka. I choć wydawało się przez chwilę, że król wyzdrowieje, a przeprowadzka do Greenwich i zmiana otoczenia poprawiła jego samopoczucie, 20 maja ambasador niemiecki Jehan Scheyfve opisywał jego stan jako „straszliwy”, a 10 dni później donosił:

„Król Anglii umiera i nie ma oznak poprawy. Niektórzy sądzą, że przeżyje jeszcze dwa miesiące lub dłużej, ale to mało prawdopodobne. Nie sypia bez medykamentów, a ciało jego zaczęło puchnąć, zwłaszcza głowa i stopy. Głowę trzeba mu ogolić i robić okłady. Uważa się, że cierpi na tę samą przypadłość, która zabiła księcia Richmond”. Wyglądało na to, że młody król podzieli los swojego przyrodniego brata.



**Sprawcy zbrodni ze wstydu  
zabrali ciało króla, by nie oglądał  
go lud, jak to jest w zwyczaju,  
i pogrzebali skrycie na  
pałacowym dziedzińcu [...]**



### Testament do kosza

Northumberland miał na sumieniu dość nadużyć i przysporzył sobie tylu wrogów, że chcąc czuć się względnie bezpiecznie, musiał zwodzić parlament i unikać egzekucji prawa. Jego władza zależała od kontroli nad młodym królem, a ten umierał na jego oczach, więc należało szybko zapewnić tron swojej rodzinie. Bez względu na to, czy książę faktycznie przyłożył rękę do śmierci Edwarda, czy po prostu usiłował wyciągnąć z niej korzyści, król nie był już potrzebny po tym, jak zmienił testament na korzyść hrabiny Suffolk, a jeśli ta nie przyjęłaby korony – na rzecz lady Jane Grey i jej męskich potomków. Obydwie swoje przyrodnie siostry – Marię

MARTYNA OLSZOWSKA

# OZY ELŻBIETA I BYŁA MĘCZYŻNĄ?

**Królowa Elżbieta była godną następczynią swojego ojca, Henryka VIII, i jedną z najwybitniejszych postaci rodu Tudorów. Jednak jej decyzja, by „poślubić” się Anglii i pozostać niezamężną, a co istotniejsze – bezdzietną władczynią, rodziła oburzenie i zdziwienie. Dzisiaj nasuwa raczej pytanie: „Dlaczego?”. Teorii jest wiele, a niektóre zrodziły nawet lokalne tradycje.**

**M**atka Elżbiety, Anna Boleyn, skończyła życie na szafocie, lecz wcześniej stała się przyczyną rewolucji religijnej i politycznej, jaka przetoczyła się przez Anglię w XVI wieku. Zaślepiiony miłością do młodej Anny Henryk VIII postanowił rozwieść się ze swoją pierwszą żoną, co w Kościele katolickim było niemożliwe. Liczył na męskiego spadkobiercę z młodszą i płodniejszą kobietą. Zamiast upragnionego syna, w 1533 roku pojawiła się jednak córka, Elżbieta. Kolejnej ciąży Anna Boleyn nie donosiła. Oskarżona o zdradę i kazirodczy związek z bratem, matka Elżbiety została skazana na śmierć, gdy przyszła królowa miała zaledwie trzy lata.

Miejsce Anny Boleyn zastąpiła Jane Seymour, która dała w końcu Henrykowi VIII upragnionego syna, Edwarda. Początkowo mała Elżbieta została wykluczona z sukcesji. Gdy jednak Henryk VIII zorientował się, że jego pozycja z jednym męskim spadkobiercą jest zbyt słaba, włączył do sukcesji obie córki. I tak Elżbieta stała się trzecią w kolejce po Edwardzie i Marii (córcie Henryka VIII i Katarzyny Aragońskiej) w kolejce do tronu.

## Co wydarzyło się w Bisley?

Najprawdopodobniej ze względu na panującą w tym czasie w brudnym Londynie epidemię „angielskich potów”, dziesiątkującą ludność stolicy, małą Elżbietę wysłano na wieś, do posiadłości w Bisley. I tu zaczyna się początek nieco fantastycznej teorii, która przerodziła się w legendę i wrosła w lokalny folklor.

10-letnia Elżbieta lubiła ponoć zabawy ze swoim rówieśnikiem. Kim był tajemniczy chłopiec, nie wiadomo. Podobnie jak przyszła królowa, miał rude włosy i smukłą sylwetkę. Wedle teorii, Elżbieta ulega wypadkowi w czasie jednej z zabaw i umiera, na dodatek tuż przed zapowiedzianą wizytą króla, który chce w końcu odwiedzić dawno niewidzianą córkę. Przerażona służba postanawia przebrać chłopca, towarzysza zabaw księżniczki, w suknię Elżbiety. Rudowłosy młodzieniec tak dobrze wczuwa się w swoją rolę, że... przyjmuje ją na całe życie.

---

Jeden z portretów królowej Elżbiety.  
© Wikimedia Commons.

---



ELIZABETH

REGINA



BARBARA FARON

# MAKABRYCZNA EGZEKUCJA HRABINY SALISBURY

**Profesja kata przez wieki stanowiła tabu. Wykonawcy krwawego zawodu wzbudzali strach, często pogardę i żyli na marginesie społeczeństwa, lecz zarazem społeczeństwo nie mogło się bez nich obyć. O tym, jak potrzebny był specjalista w tym fachu, przekonała się nieszczęsna hrabina Salisbury, która z na wpół odciętą głową uciekała przed młodzikiem, ścigającym ją po szafocie z okrwawionym toporem.**

## **Przeklęta królewska krew**

Od czasów pierwszych chrześcijan w hagiograficznych legendach często przewijają się makabryczne opowieści o torturach i okrutnej śmierci, która w pewien sposób miała uświęcać ofiary zdegenerowanych rzymskich cesarzy czy mniej wysublimowanych pogan. Niespełna sześćdziesięciosiedmioletnia Małgorzata Pole (1473?–1541), hrabina Salisbury, nie była wprawdzie torturowana, ale – jak przystało na błogosławioną Kościoła katolickiego – zginęła męczeńską śmiercią.

Kim była i komu mogła zaszkodzić słaba staruszka? Czy jej wiara mogła komuś przeszkadzać, chociaż epoka krwawych igrzysk w amfiteatrach Ne-

rona dawno już przeminęła? Kiedy Henryk VIII zerwał stosunki z Rzymem i ogłosił się głową nowego Kościoła anglikańskiego, katolicy znaleźli się na cenzurowanym. Jednak to nie wyznanie było największym grzechem hrabiny Salisbury, ale pochodzenie.

Jako bratanica dwóch królów – Edwarda IV i Ryszarda III – w prostej linii wywodziła się z wielkiej dynastii Plantagenetów, której dwie młodsze gałęzie w czasach jej dzieciństwa toczyły ze sobą zażartą walkę. Konflikt, nazwany wojną Dwóch Róż (1455–1485), na zawsze zmienił losy jej rodziny i położył się na jej życiu ponurym cieniem. Zanim przyszła na świat, zatriumfowali Yorkowie, którzy sukcesywnie eliminowali ze sceny politycznej swoich



BARBARA FARON

# CZARNOSKÓRY TRĘBACZ

## NA DWORZE TUDORÓW

Na dworze Henryka VIII wyróżniał go nie tylko  
wyjątkowy talent, ale także czarny kolor skóry  
i żółto-brązowy turban...

Dzisiaj znowu zrobiło się głośno o imigrantach z Afryki, a na forach internetowych toczą się zażarte spory. Wpuszczać ich do Europy czy nie? Co ciekawe, podobny dylemat miała Anglia za panowania Elżbiety I. Z tym że poddani Królowej Dziewicy żyli w czasach zupełnie odmiennych od dzisiejszej epoki pokoju i „tolerancji”.



## Kim byli *Blackmoores*?

Paradoksalnie, najwięcej dokumentów na temat czarnoskórej społeczności w Anglii Tudorów pochodzi z końca okresu elżbietańskiego, kiedy wydano nakaz jej deportacji. Nie wiadomo jednak, czy obejmował on wszystkich, włącznie z osiadłymi tam w średniowieczu potomkami Maurów, czy tylko dotyczył niedawnych przybyszów z Afryki. Jedni byli niewolnikami, których Elżbieta I zezwoliła sprowadzać z Czarnego Łądu, a inni... wolnymi ludźmi!

Tak. W czasach, kiedy handlarze ludźmi uznawali czarnoskórych niewolników za istoty bez duszy, w Anglii żyła społeczność określana mianem *Blackmoores*. Jej istnienie potwierdzają liczne dokumenty prywatne i oficjalne, a także niektóre sztuki wielkiego Szekspira, który z dzisiejszej perspektywy był po prostu... rasistą. I co najciekawsze, tworzyli ją ludzie wolni, którzy cieszyli się taką samą swobodą i podlegali takiemu samemu prawu co wszyscy królewscy poddani. Sporo wzmianek na ich temat pochodzi z czasów Henryka VII, a jeszcze więcej z epoki elżbietańskiej, kiedy społeczność ta zaczęła się prężnie rozwijać. Przeważnie byli to Maurowie, których przodkowie wywodzili się z Afryki Północnej i najpewniej przybyli na wyspę w okresie wypraw krzyżowych. Jako rzemieślnicy i nie tylko, *Blackmoores* prowadzili interesy z Anglikami, a w niektórych przypadkach dochodziło nawet do asymilacji z miejscową ludnością poprzez małżeństwa.

Wspólnota ta zwiększyła się po konflikcie Anglii z Hiszpanią, kiedy do państwa Tudorów zaczęli przybywać czarni niewolnicy, oswobodzeni z przechwyconych hiszpańskich okrętów. Ich napływ, w połączeniu z kryzysem z lat 90. XVI wieku, spotkał się ze sprzeciwem. W tym trudnym okresie, kiedy wielu ludzi cierpiało głód i ubóstwo, od razu

nasiliły się konflikty na tle rasowym i religijnym. Wielu londyńczyków przyczynę własnych problemów widziało w gniewie Bożym i winą za nie obarczyło sąsiadów, którym obca była „wiara w Chrystusa i jego Ewangelię”. W tej sytuacji (1596) „królowa niezadowolona z wielkiej liczby Negrów”, którzy „wkradli się do królestwa w czasie wojny Jej Wysokości z królem Hiszpanii, i są faworyzowani ku niezadowoleniu własnych poddanych”, wystosowała oficjalne pismo do burmistrza Londynu. Oświadczyła w nim, że wszyscy emigranci powinni zostać odesłani do Hiszpanii i Portugalii. Kulminacją tego konfliktu była ustawa deportacyjna z roku 1601.

Trudno powiedzieć, ilu Negrów i *Blackmoores* wyjechało, a ilu pozostało wówczas w Anglii. Wiadomo jednak, że od czasu renesansu do połowy XVIII wieku stanowili oni od jednego do trzech procent ludności stolicy. Królowa zaś nadal zatrudniała na dworze ciemnoskórych muzyków i tancerzy.

## Trębacz w turbanie

Najstynniejszym przedstawicielem *Blackmoores* był niejaki John Blanke. Niestety, jego pochodzenie oraz miejsce i czas urodzenia są nieznane. W manuskrypcie *The Westminster Tournament Roll* znajdują się jednak dwie miniatury, na których – według historyka Sydneya Anglo – został przedstawiony wspomniany Blanke. Zarówno ten manuskrypt, jak i dokumenty z 1507 roku wskazują, że Blanke był pochodzenia afrykańskiego, choć jego przydomek, pochodzący zapewne od francuskiego słowa *blanc* lub hiszpańskiego *blanco*, zdaje się sugerować, że mógł być Mulatem. Chyba że chodzi o zniekształcone słowo *black*, oznaczające po prostu czarny kolor skóry.

*The Westminster Tournament Roll* dokumentuje przebieg najwspanialszego turnieju, urządzonego za panowania Henryka VIII w Westminsterze w dniach 12–13 lutego 1511 roku. Powodem jego organizacji były narodziny upragnionego następcy tronu – Henryka, księcia Kornwalii. Niespełna



John Blanke, czarnoskóry trębacz Henryka VIII, ukazany na miniaturze *The Westminster Tournament Roll*.

© Wikimedia Commons.

MAŁGORZATA BARTYŚ

# HENRYK VIII KONTRA FRANCISZEK I: WOJNA NA OLEJ I TEMPERĘ

**Rywalizować? Czemu nie. I to nie tylko w pojedynku, na miecze. Równie skuteczny może być przecież... pędzel malarski. W propagandowej wojnie dwóch potężnych monarchów nie wahało się użyć żadnego środka, a ich rycerzami w pojedynku stali się renesansowi artyści.**

## **Bitwa na zamki**

Henryk VIII i Franciszek I Walezjusz byli nie tylko rywalami w życiu politycznym, ale także w dziedzinie sztuki. Mając przed oczami wspaniały dwór angielski, łatwo zapomnieć, że podczas gdy na kontynencie kwitł już z całą mocą renesans, dynastia Tudorów stawiała dopiero pierwsze kroki na europejskiej scenie politycznej. Dlatego też Henryk VIII, tak samo jak znakomicie wykształcony i wyrafinowany Franciszek I, był zdeterminowany, aby inni postrzegali go jako władcę nowoczesnego, znakomicie odnajdującego się we współczesnej mu kulturze i sztuce.

Obaj wspomniani królowie nie żałowali też wydatków – szczególnie na polu architektury. Franciszek I sprowadził do Francji wielu artystów, głównie w celu przebudowy oraz upiększenia królew-

skich i magnackich siedzib. Angaż otrzymał nawet sam Leonardo da Vinci, który właśnie we Francji spędził ostatnie lata życia. Podobnie w swoim królestwie działał Henryk VIII. Bardzo bliska jego sercu była budowa pałacu Nonsuch, królewskiej rezydencji, która miała być pomnikiem potęgi angielskiego króla i odpowiedzią na francuski, wpływowy ośrodek sztuki renesansowej – odnawiany i rozbudowywany przez Franciszka I pałac Fontainebleu.

## **Świętym być**

Rywalizacja lub wręcz propagandowa wojna jest również widoczna na portretach obu władców oraz ich rodzin. Od roku 1516 funkcję nadwornego malarza na dworze francuskim pełnił utalentowany Jean Clouet. Jego wspaniały obraz przedstawiający trzydziestoletniego Franciszka I przykuwa oko ma-



jestatyczną postawą portretowanego mężczyzny, bogactwem stroju i subtelnymi, acz bardzo czytelnymi dla ówczesnego odbiorcy symbolami królewskiej władzy. Krok dalej poszedł malarz, tworząc portret siostry króla, Małgorzaty z Nawarry. W obrazie zwraca uwagę przede wszystkim podobieństwo do portretu Franciszka I tło, co ma na celu podkreślenie jej królewskiego pochodzenia i rangi. Małgorzata trzyma w dłoni zieloną papugę. Dla ówczesnych zielona papuga symbolizowała dziewictwo Maryi, a motyw tego użył między innymi Jan van Eyck w obrazie *Madonna kanonika van der Paele*. Dlaczego właśnie papuga? Powszechnie mniemano, że ptak ten pozdrawia ludzi słowem „Ave”, którego przecież użył Archanioł Gabriel podczas Zwiastowania. Ta dość czytelna symbolika miała prawdopodobnie za zadanie zasugerować czystość Małgorzaty, dla której małżeństwo z królem Nawar-

ry było drugim związkiem. Z pierwszym mężem, zmarłym w 1525 roku, nie miała dzieci. Obraz Małgorzaty to nie jedyne dzieło, na którym członek rodziny królewskiej przedstawiony jest jako jeden ze świętych – wystarczy wspomnieć portret Franciszka I jako Jana Chrzciciela, również pędzla Cloueta.

W rywalizacji tej Henryk VIII nie pozostawał w tyle. W 1538 roku nadwornym malarzem angielskiego króla został inny utalentowany renesansowy artysta – Hans Holbein. On również potrafił wykorzystać symbolikę religijną w popularyzacji idei bliskich władcy. Na miniaturze jego autorstwa Henryk VIII przedstawiony jest jako król Salomon, reprezentujący Boga, przyjmujący hołd od królowej Saby, czyli Kościoła. Potwierdzona zostaje przez to pozycja Henryka VIII jako głowy Kościoła anglikańskiego. Równie życzliwy dla Henryka jest wcześniejszy obraz anonimowego angielskiego artysty przedstawiający słynne spotkanie Henryka VIII z Franciszkiem I, czyli Pole Złotogłowie, z dominującą na niebie jaszczurką, a sam król Henryk jest przedstawiony jako usytuowana centralnie,

Henryk VIII ukazany na rycinie jako Salomon  
i Franciszek I jako Jan Chrzciciel.  
© Wikimedia Commons.





BARBARA FARON

# ELŻBIETA I

## DYKTATORKA MODY

**We wczesnej młodości skromna protestantka, z wiekiem stała się dyktatorką mody. Wyznaczała trendy, lecz żadnej damie nie wolno było przywdziać identycznego stroju. Kochała klejnoty, teatralny styl i ostentację, i – według niektórych źródeł – mogła pochwalić się garderobą liczącą ponad tysiąc sukien.**

### Lek na kompleksy?

Elżbieta była osobą szczupłą, drobną i wyjątkowo zgrabną. Po matce odziedziczyła czarne oczy o przenikliwym spojrzeniu, a po ojcu ognistorude włosy. Tak bardzo dbała o wizerunek, że wciąż niewiele wiemy na temat jej prawdziwego wyglądu, skrzętnie ukrywanego w późniejszych latach pod perukami, których miała ponad osiemdziesiąt, i za warstwami pudru, którym pokrywała twarz i dłonie.

Czy makijaż miał ukryć blizny po ospie? Czy na skrywanym pod szatami ciele, którego nie lubiła odsłaniać, również miała takie ślady? Wstydziła

się płaskich piersi? A może był to kostium obmyślony jedynie w celach propagandowych lub zwykła moda?

Teorie są różne. Tym bardziej, że w samej Anglii co roku powstaje co najmniej jedna wartościowa biografia, której autor na nowo próbuje znaleźć klucz do tajemnic Elżbiety I. Niektórzy zaś, w oparciu o współczesną psychologię, usiłują wyjaśnić, skąd brało się umiłowanie królowej do paradnych strojów i drogich kamieni.

Konsekwentna dbałość o publiczny wizerunek, podkreślana za pomocą charakterystycznego makijażu (pokrytej bielidłem twarzy) i kapiących od kosztowności sukien, szła w parze z obsesyjną chęcią podobania się. I uważa się, że miała związek z kompleksem z dzieciństwa, kiedy po egzekucji matki Elżbieta

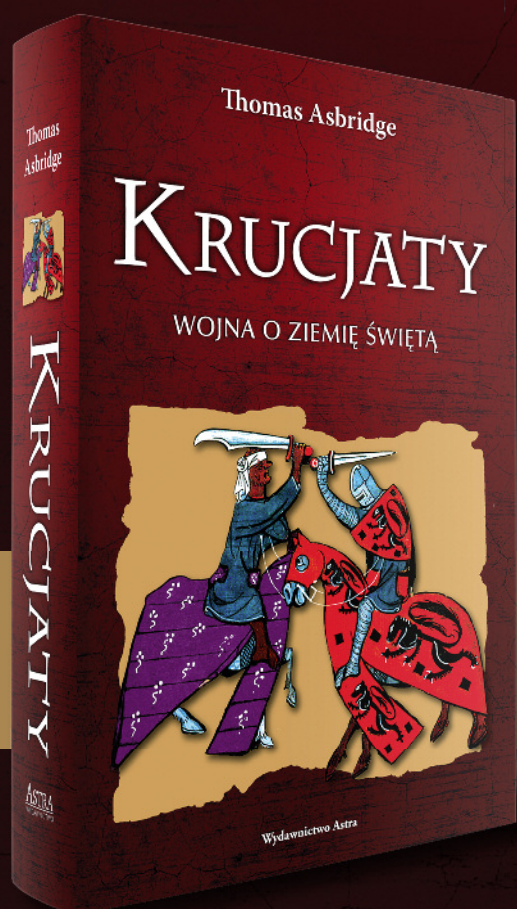
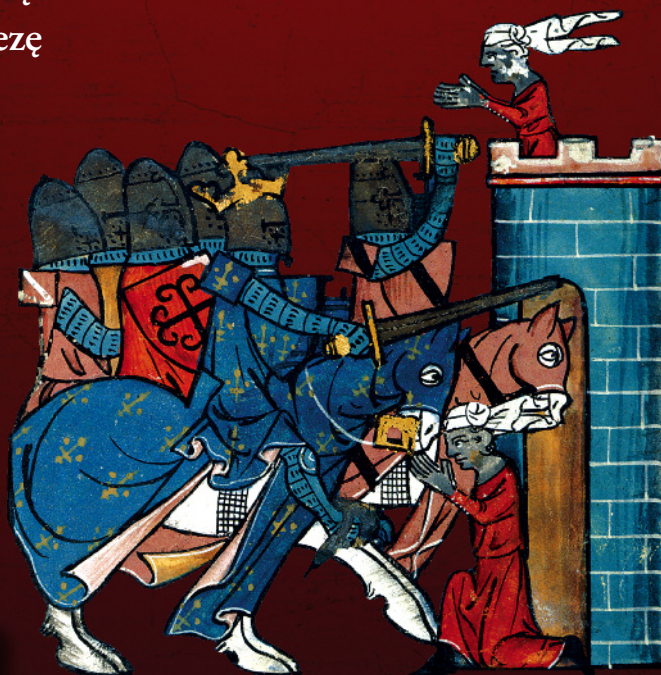
---

Królowa Elżbieta I mogła poszczycić się wyjątkowo bogatą i kosztowną garderobą.  
© Wikimedia Commons.

---

# KRUCJATY

Historia wypraw krzyżowych, konfliktu, który odmienił średniowieczną Europę. Przez ponad 200 lat chrześcijanie i muzułmanie toczyli walkę o Ziemię Świętą, w przekonaniu, że czynią to zgodnie z wolą Bożą. Autor wnikliwie analizuje genezę idei świętej wojny i opisuje wydarzenia z perspektywy obu walczących stron.



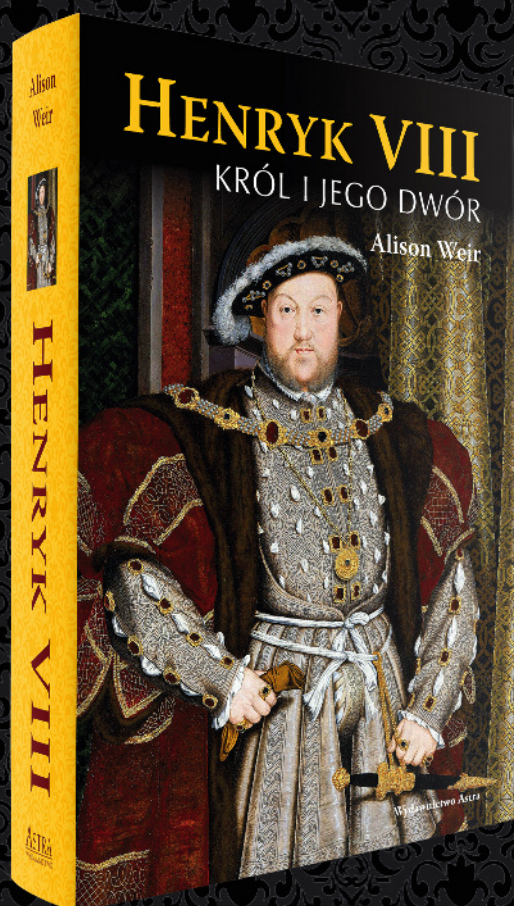
- 720 stron
- 16 map
- 30 ilustracji

[www.sklep.wydawnictwoastra.pl](http://www.sklep.wydawnictwoastra.pl)

# HENRYK VIII



## KRÓL I JEGO DWÓR



Henryk VIII, król słynący ze swoich wpływów i wyróżniający się inteligencją, stał na czele jednego z najwspanialszych i jednocześnie najbardziej niebezpiecznych dworów w renesansowej Europie.

Zapraszamy: [www.sklep.wydawnictwoastra.pl](http://www.sklep.wydawnictwoastra.pl)

